

Amerykani terrorystów obywatelstwa

pozbawią nabytego

Rząd amerykański będzie starał się pozbawić obywatelstwa amerykańskiego, uzyskanego przez terrorystów, jeśli będzie mógł wykazać, że ubiegając się o obywatelstwo oszukiwali w swoich zeznaniach. Wymagać to będzie zawsze zgody sądu, bo prawo amerykańskie przewiduje możliwość pozbawienia obywatelstwa osoby naturalizowanej tylko gdy sama się tego rzeka lub gdy w znaczący sposób skłamała w swoim podaniu.

Aktualnie toczy się sprawa Iymana Farisa, kończącego odsiadywać wyrok 20 lat więzienia za przygotowywanie zamachu na Brooklyn Bridge w Nowym Jorku. Faris, który został naturalizowany w 1999 roku, od roku 2000 związany był z Al Kaidą i według Departamentu Sprawiedliwości ubiegając się o obywatelstwo amerykańskie kłamał, że akceptuje konstytucyjny, demokratyczny porządek w USA. Jeśli zostanie pozbawiony obywatelstwa, będzie można wydalić go do rodzinnego Pakistanu.
(g)

Źródło: politico.com

Proces terrorystów-trucicieli małżeństwa

rozpoczął się w Niemczech

W Dusseldorfie rozpoczął się proces małżeństwa, 30-letniego mężczyzny z Tunezji i jego 43-letniej żony, którzy przygotowali niezmiernie toksyczną truciznę – rycynę oraz bombę. Mężczyzna jest ulicznym sprzedawcą, a kobieta niepracującą matką siedmiorga dzieci, pobrali się w 2015 roku, a w 2017 roku mężczyzna bezskutecznie próbował wyjechać do Syrii, by walczyć po stronie Państwa Islamskiego. Oboje ogłosili swoją wierność ISIS, a kobieta umieszczała w Internecie materiały propagandowe Państwa Islamskiego.

Według prokuratury oskarżeni chcieli „zabić i zranić jak największą liczbę osób”, grozi im do 15 lat więzienia. Wyrok oczekiwany jest w sierpniu. (g)

Źródło: dw.com

Malezja spodziewa się nasilenia terroryzmu

Specjalista ds. przestępczości chce, żeby rząd malezyjski podjął działania przeciwko politykom podsycającym nienawiść rasową i religijną.

P. Sundramoorthy z Universiti Sains Malaysia uważa, że brak konsekwencji prowadzi do wzrostu liczby grup ekstremistycznych dokonujących aktów przemocy i terroryzmu. Zdaniem eksperta, większość zwykłych ludzi uważa polityków za wzór do naśladowania.

„Kiedy ci nadużywają swoich pozycji do rozgrywek na tle

etnicznym i religijnym, podsycają ekstremizm. Nie doprowadzi to do niczego dobrego, jeśli nic się z tym nie zrobi. Politycy, pośrednio lub bezpośrednio wpływają na zwykłych ludzi, inspirując ich do dokonywania aktów przemocy” – powiedział Sundramoorthy.

Naukowiec zajmujący się przestępczością i prewencją ostrzegł, że atak terrorystyczny na terenie Malezji nie jest czymś niemożliwym i ludzie nie powinni myśleć, że jest to coś, co przydarzy się „innym, lecz nie tu”. To stwierdzenie było komentarzem do oświadczenia generalnego inspektora policji, Abdula Hamida Badora, że □□czterech mężczyzn powiązanych z komórką Państwa Islamskiego planowało ataki na kościoły, świątynie hinduistyczne i buddyjskie oraz centra rozrywki wokół Kuala Lumpur. Policja przechwyciła ich broń, amunicję oraz sześć prowizorycznych ładunków wybuchowych.

Jak dotąd zatrzymano czterech mężczyzn w wieku od 20 do 49 lat: Malezyjczyka, który prawdopodobnie jest przywódcą, dwóch z muzułmańskiej grupy etnicznej Rohingya i jednego Indonezyjczyka.

Sundramoorthy powiedział, że ataki „samotnych wilków” są możliwe również dzięki temu, że lokalne grupy ekstremistyczne prawdopodobnie rekrutują w tych celach nielegalnych imigrantów. „Ten scenariusz jest przerażający. Musimy być czujni. Malezyjczycy mają do odegrania ważną rolę. Nie powinniśmy ulegać ekstremizmowi” – dodał ekspert.

Profesor nauk o prewencji i ochronie na Nanyang Technological University, Rohan Gunaratna, powiedział z kolei, że po utracie kontroli nad Syrią i Irakiem ISIS poszerza swe wpływy w innych częściach świata, zwłaszcza w Południowo-Wschodniej Azji. Impulsem do ekspansji były zdaniem Gunaratny udane zamachy bombowe na miejsca kultu w Indonezji, na Filipinach i Sri Lance w 2018 i 2019 roku.

„Będziemy zauważać stały wzrost ataków w tym regionie”,

powiedział ekspert, który przeprowadzał wywiady z terrorystami. Stwierdził, że malezyjska policja będzie musiała współpracować z instytucjami religijnymi w kraju, aby chronić kościoły i świątynie należące do społeczności hinduskich i buddyjskich.

W Malezji jest około 18 milionów muzułmanów, 5 mln buddystów, 2,5 mln chrześcijan i 1,7 mln hinduistów.

Autor: Minderjeet Kaur

Oprac. Memphis, na podst. <https://www.freemalaysiatoday.com>

12 Francuzów z ISIS czeka na karę śmierci w Iraku

Irak zakończył wyrokiem śmierci proces 11 francuskich obywateli i jednego rezydenta, którzy byli członkami terrorystycznej organizacji Państwa Islamskiego.

Wyrok ściągnął na francuski rząd krytykę obrońców praw człowieka, którzy zarzucają Francji, że nie wydobyła swoich obywateli z obozów prowadzonych przez Kurdów. Według takich organizacji, jak Human Rights Watch, pozwolenie, by spotkała ich kara śmierci i niemożność zagwarantowania sprawiedliwego procesu, są naruszeniem praw człowieka.

Francuski rząd odpowiada jednak, że proces był sprawiedliwy, a możliwe jest, że pojawi się więcej takich wyroków, bo w obozach na terenie Syrii przebywa obecnie około 450 francuskich obywateli, którzy walczyli w dżihadzie ISIS. Komentując wyroki zapadające w Iraku, zastępca ministra spraw wewnętrznych Laurent Nuñez powiedział, że „to jest kraj

suwerenny, który wymierza sprawiedliwość i nie mamy powodów, żeby przeciwstawiać się temu, że te jednostki są sądzone tam". Przyznał jednak, że Francja będzie starała się złagodzić wyroki na kary dożywocia. (j)

źródło: [New York Times](#)

Zamachowiec z Lyonu związany z Państwem Islamskim

Mężczyzna, który na dwa dni przed wyborami europejskimi dokonał ataku terrorystycznego w Lyonie, przyznał, że jest związany z Państwem Islamskim.

W wybuchu bomby domowej roboty w Lyonie, w piątek w ubiegłym tygodniu, rannych zostało 13 osób. W poniedziałek służby zatrzymały mężczyznę, którego zidentyfikowały po nagraniach z kamery. Okazał się nim 24-letni informatyk algierskiego pochodzenia.

Podejrzany przyznał się, że skonstruował bombę, ładunek wybuchowy wypełniony śrubami i kulkami z łożysk i podłożył ją w piekarni. Policja aresztowała także trzy inne osoby powiązane ze sprawą. (j)

Dżihadysta odpowie za śmierć

jego pięcioletniej niewolnicy z pragnienia

Dżihadysta, który doprowadził do śmierci z pragnienia pięcioletniej Jazydki, został aresztowany w Grecji. W tej sprawie toczy się obecnie proces wobec jego żony, Niemki.

Taha A., zwany też Serkan Alkan, jest obywatelem Iraku podejrzanym o członkostwo w Państwie Islamskim. Wraz z żoną oskarżony jest także o zakup niewolników – Jazydki i jej dziecka, których przetrzymywali w Mosulu w 2015 roku. Taha A. miał przykuć dziewczynkę łańcuchem na zewnątrz domu, po tym jak zmoczyła materac. Para pozwoliła dziecku umrzeć z pragnienia na upale.

Został aresztowany w Grecji i czeka go ekstradycja do Niemiec, gdzie wspólnie z żoną stanie przed sądem oskarżony o morderstwo. Grozi im dożywocie.

Jego żona Jennifer W. została oskarżona w Monachium o członkostwo w organizacji terrorystycznej i morderstwo jako przestępstwo wojenne. Zgodnie z prawem międzynarodowym, przestępstwa wojenne mogą być sądzone w dowolnym kraju, bez względu na miejsce popełnienia przestępstwa czy pochodzenie sprawcy lub ofiary. (j)

źródło: [Euronews](#)

Koegzystencja według Róży

Thun

„Straszenie szariatem jest czymś tak okropnym, muszę przyznać”, mówiła Róża Thun na spotkaniu wyborczym, poruszając kwestie imigracji i starzenia się społeczeństw.

Europosłanka Róża Thun, która kandyduje na miejscu pierwszym z Koalicji Europejskiej w okręgu świętokrzysko-małopolskim, uważa, że obecność migrantów praktykujących szariat nie stanowi problemu, bo „to można sobie zorganizować, że jedni drugich szanują i żyją jakoś razem”. Uważa też, że „nie można straszyć innym, obcym, tylko przygotowywać się na to, przygotowywać struktury i instytucje do tego, że ich będzie coraz więcej”.

Thun poruszyła też problem demografii wskazując, że europejskie społeczeństwo się starzeje, ale „nie tylko chodzi o ręce do pracy, w ogóle o życie chodzi”. Jej zdaniem musimy pomagać, bo „to my zmieniliśmy klimat, a nie Afryka, oni cierpią przez to, bo u nich jest tak gorąco, że żyć się nie da, a my żyjemy coraz bogaciej.”

Thun twierdzi, że zmiany są nieuniknione i choć rozumie skalę wyzwania podając przykłady szkół w Europie zdominowanych przez dzieci imigrantów, to chce szukać rozwiązań, by zmienić problem w szansę dla nas i dla imigrantów.

Róża Thun: Straszenie szariatem jest czymś tak okropnym, bo to można zorganizować, że jedni drugich szanują i żyją razem. Nie można straszyć obcym, tylko przygotowywać się na to. To my zmieniliśmy klimat a nie Afryka, oni cierpią przez to, u nich jest tak gorąco, że żyć się nie da
pic.twitter.com/eF0CSLHu5x

– WaldemarKowal (@waldemarkowal) [22 maja 2019](#)

Dwa miesiące przed wyborami Róża Thun chciała przeciwstawić wolność w Brukseli brakowi wolności w Polsce, gdzie policja aresztowała nastolatków za jazdę po pomniku smoleńskim. Niestety mały szczegół – obecność uzbrojonego wojska w strategicznych punktach miasta – zepsuł zamierzony efekt. (j)

Na Esplanadzie Solidarności w Brukseli nie aresztują...
pic.twitter.com/jCAC8XVKAS

– Róża Thun (@rozathun) [25 marca 2019](#)

Tadżykistan: bunt więźniów Państwa Islamskiego, kilkudziesięciu zabitych

Zbuntowani więźniowie z Państwa Islamskiego zabili trzech strażników i pięciu współwięźniów w tadżyckim więzieniu niedaleko stolicy Duszanbe. W czasie tłumienia buntu zabito 24 uzbrojonych w noże więźniów.

W więzieniu o specjalnym reżimie przebywa około 1500 więźniów, głównie islamskich ekstremistów i terrorystów z byłego Państwa Islamskiego. Jest to już drugi bunt, wzniecony przez Państwo Islamskie w więzieniu w Tadżykistanie, poprzedni miał miejsce w listopadzie ubiegłego roku. W lipcu 2018 grupa terrorystów z ISIS przeprowadziła zamach, w wyniku którego zginęło czterech zagranicznych turystów a dwóch zostało rannych. (g)

Źródło: [Reuters](#)

ABW zatrzymało terrorystę. Planował atak na przeciwników islam.

Mikołaj „Mohammed” B. został zatrzymany 9 maja przez funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego pod zarzutem planów popełnienia przestępstwa terrorystycznego na terytorium Polski.

„Zatrzymany jest członkiem społeczności muzułmańskiej w Warszawie i nieoficjalnie posługuje się imieniem Mohammed”, poinformował „Rzeczpospolitą” Stanisław Żaryn, rzecznik Ministra Koordynatora Służb specjalnych.

Zamach miał być zemstą na przeciwnikach religii islamskiej i Mikołaj „Mohammed” B. planował przeprowadzić go w przestrzeni publicznej. Zatrzymany usłyszał zarzuty, za które grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności, nie przyznał się jednak do nich. W przeszłości był leczony psychiatrycznie. (j)

Egipt: Terrorysta, który zaatakował kościół, zostanie powieszony

Egipcjanin odpowiedzialny za śmiertelny atak na kościół w Kairze w 2017 roku został w niedzielę skazany na karę śmierci

przez powieszenie.

W zamachu terrorystycznym na koptyjski kościół Saint Mina, za który odpowiedzialność wzięło ISIS, zginęło dziesięć osób – dziewięciu koptów i policjant. Napastnik był uzbrojony w karabin, amunicję i bombę, którą chciał zdetonować w kościele.

Jego współnikowi, który ciągle nie został pochwycony, także zasądono zaocznie karę śmierci. Dwóch innych otrzymało dożywocie, a czterech następnych sprawców dziesięć lat więzienia. Od wyroku przysługuje im prawo odwołania.

W ostatnich latach w atakach terrorystycznych w Egipcie zginęło ponad 100 chrześcijan, którzy znajdują się na celowniku ISIS.

Egipt w 2018 roku wykonał wyroki śmierci na przynajmniej 43 osobach, informuje Amnesty International. (j)

źródło: [Al-Arabiya](#)